

**Bąbliniec\_1**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Bąbliniec	

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	05.12.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatora
Czas trwania	01 h 38 min	Forma i wielkość	Plik audio, 71 MB plik audio, 16,3 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_BC_001	M	Powyżej 50 lat	sołtys	
OB_BC_002	K	Powyżej 50 lat		

<b>Informacje etnograficzne</b>	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>OB_BC_001: Bąbliniec jest bardzo małą wsią i nie ma takich nazw. Jest to jedna linia wsi i nie spotkałem się z innymi nazwami. Co prawda Bąbliniec składa się z części gdzie jest sklep, z części głównej i przysiółka Lipka, ale to jest nazwa geograficzna, administracyjna.</p> <p>Skąd nazwa to nie wiem. Za Niemców to się nazywało Brzozowe Pole czy coś takiego. Historyczne pani tego nie wytłumaczę. Bąbliniec jest częścią Bąblina, tak samo jak Bąblinek. Nazwa pewnie stąd. Bąblin urodził Bąbliniec, tak jakby na początku była kolonia. Teraz administracyjnie każde z osobna jest sołectwem.</p> <p>W okresie międzywojennym było sołectwo tutaj, byli różni sołtysi i Niemcy i Polacy, po okresie wojennym zlikwidowano i przyłączono do Nowołoskońca, a po roku 50-tym reaktywowano sołectwo.</p> <p>Jest Nowołoskoniec ale mówi się Nowoskoniec. Albo Eichwast.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	OB_BC_001: Ja tam nie słyszałem. Często się mówi „za polem” ale nie tutaj. Wiem, że w Kiszewie to występuje, ale tam jest inne położenie wsi.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	<p>OB_BC_001: Jedyne co przepływa to rów. Tylko stawy rybne, ale nie naturalne.</p> <p>Marylówka to leśniczówka.</p>
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji

Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	OB_BC_001: Nie spotkałem się.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	OB_BC_001: W Połajewie na dziewczuchy mówią Cioty Połajewskie.
<b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b>	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>OB_BC_001: Powiem, że też nie mam wiadomości na ten temat.</p> <p>W 1985 r. to była wieś na wymarcu, mieszkało 5 osób, nie było oświetlenia, drogi. Rozwój wsi nastąpił dopiero z moim przyjściem, 2-3 lata później sąsiadka przekazała swoją ziemię na to stowarzyszenie i się ruszyło.</p>
<b>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</b>	
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)
	<p>OB_BC_001: Andrzejki były organizowane, ale to kameralnie, w świetlicy. Ze 2 razy się odbyło.</p> <p>Wróżenia chyba nie ma. Ja tym woskiem może w szkole podstawowej się bawiłem.</p>
2.	św. Marcina/11 listopada
	<p>OB_BC_001: W tym roku zrobiliśmy pierwsze spotkanie typu patriotycznego. Nie wiem jak to się rozwinie. Rogali się nakupowało.</p> <p>Nasze panie bardzo dużo pieką, więc rogate też.</p> <p>Zadałem zadanie domowe żeby się rozeznac czy w rodzinie był ktoś kto brał udział w tych powstańczych działaniach i żeby przygotować referat na następny rok.</p>
3.	Adwent
	<p>OB_BC_001: Roraty są organizowane przez stowarzyszenie.</p> <p>Raczej dzieci chodzą, powiedzmy, że w jakimś stopniu jest to kultywowane. Zresztą dorośli też, ci starsi, kilku chodzi, generalnie Bąbliniec jest mocno katolicką wioską.</p> <p>Do Bąblina na roraty też chodzą. Moi sąsiedzi bardzo rygorystycznie przestrzegają postu w adwencie. A ogólnie to się tak mocno rozluźniło, że nie wiem czy sam ksiądz przestrzega.</p>

4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	OB_BC_001: Nie robiliśmy. Pamiętam, że jak kiedyś było trochę kasy to się paczuszki dla dzieci porobiło. A czy w domach jest, to nie wiem. Jak miałem małe dzieci to do butów się wkładało.
5.	Wigilia	<p>OB_BC_001: U nas Wigilia jest bardzo obficie obchodzona, musi być 12 potraw. Kluski z makiem muszą być.</p> <p>OB_BC_002: póki mam siły to robię 12 potraw. karp, śledzie w śmietanie i oliwie, kluski z makiem, kapusta z grzybami, pierogi z grzybami i kapustą, chlebek, kapuścianki piekę-takie bułeczki drożdżowe z grzybkami w środku, jak pierogi. Uszka z grzybami, barszcz, ja nie robię zupy rybnej, kompotu z suszu też nie. Teraz jest tych słoików teraz, nie suszymy owoców, a kiedyś nie było innych metod konserwowania.</p> <p>OB_BC_001: To starsze pokolenie suszyło owoce, śliwki i pierdziołki (gruszki malutkie). Nie idzie tego praktycznie zjeść, a przy ususzeniu są pyszne.</p> <p>OB_BC_002: mój ojciec chodził z opłatkiem do zwierząt, do 1976 r. to było, po chlewie się przeszedł i bydłu dawał.</p> <p>Kury wydziobują głowę od karpia. Bo ja wrzucam głowę od karpia do barszczu, a potem się rzuca kurom.</p> <p>Siano pod stół to mój ojciec wkładał, a ja zawsze trochę na stół.</p> <p>Wolne miejsce przy stole.</p> <p>Pasterka jest we wspólnocie, w Bąblinie o 00:00, w Obornikach, w Kiszewie.</p> <p>OB_BC_001: w różnych okolicznościach wybieramy dokąd idziemy na pasterkę.</p> <p>Chodziły kiedyś gwiazdory. Był taki okres. Ale jak nie ma tradycji to nawet ludzie nie wpuszczają. Nawet nasz syn był przebrany, ale to tylko tak, na własne potrzeby bardziej niż grupy.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	OB_BC_001: Ja pamiętam, że tym owsem rzucano właśnie na Boże Narodzenie, w drugie święto. Ale teraz to zanikło, nie ma

		tego.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>OB_BC_001: Jeszcze w zeszłym roku wystawili furtkę, 5 dni szukałem. Ta tradycja jeszcze nie zanikła.</p> <p>Sąsiedzi się modlili a syn wystawiał z kolegami im drzwi od altany.</p> <p>Taka tradycja jest tutaj, że we wspólnocie o 12 w nocy zaczyna się msza. Nowy Rok witają gdzieś o 01:30. Ze stu ich uczestniczy, śpiewają, tańczą, strzelają petardami.</p>
8.	Trzech Króli	<p>OB_BC_001: To w ogóle już nie istnieje to święto. W kościele, chociaż wróciło teraz i jest dzień wolny.</p> <p>Ministranci piszą K+M+B.</p> <p>Chodzili nowicjusze z Bąblina, przebrani.</p>
9.	Kolędnicy	Brak informacji
10.	MB Gromnicznej	<p>OB_BC_001: Święci się, u mnie w domu zawsze było zapalone na burzę. Teraz się kultywuje jak prąd wyłączą (śmiech).</p> <p>OB_BC_002: kiedyś były dachy słomiane to zapalano na burzę, bo się bano.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>OB_BC_001: To zależy od zaangażowania społeczeństwa. U nas prywatnie bardziej, pączki się piecze, moja żona piecze.</p> <p>Z przekazu wiem, że się wyparzało garnki.</p> <p>OB_BC_002: ale to już skrajne było. Garnki musiały być wymyte. Jak była bieda, to było to niepotrzebne. Teraz chyba bardzo mało osób tego przestrzega.</p> <p>OB_BC_001: być może mocno jest to kultywowane, ale na zewnątrz tego nie widać.</p>
12.	Topienie Marzanny	Brak informacji.
13.	Środa Popielcowa	OB_BC_002: funkcjonuje, w szkole jeszcze woreczki z popiołem sobie wieszali. To jeszcze do szkoły się chodziło, dawno ( z 40 lat temu).

		OB_BC_001: nie mam pojęcia po co to. Teraz idą ludzie do kościoła i ksiądz ich maże.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	OB_BC_002: Bażki z wierzby się bierze, krepą przystrajam na dole żeby mi się ręka nie brudziła. Potem palę. Palmy ładnie wyglądają w wazonie.
16.	Triduum Paschalne	OB_BC_002: Boże Rany nie funkcjonują.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>OB_BC_002: Święconka jest, musi być Baranek, jajko dla każdego, kawałek szynki, kiełbaski, pieprz, chrzan i żadnych czekolad, świecidełek.</p> <p>OB_BC_001: Chrzan do kiełbasy.</p> <p>OB_BC_002: sól żeby zakonserwować. Kiedyś było koło krzyża, teraz jest na świetlicy. A jak się wprowadziliśmy to było dziadostwo, bo ksiądz po ludziach chodził i nie było wiadomo do kogo iść.</p> <p>Nabożeństwo jest wieczorem w sobotę, z procesją i liczy się za rezurekcję.</p> <p>OB_BC_001: jest ognisko, strażacy palą. Jest w Kiszewie i Bąblinie, u nas we wspólnocie też robią.</p> <p>Na stole musi być wódka i wino, bo to święta.</p> <p>OB_BC_002: grzeje się kiełbasy, bo święconym się nikt nie naje. Babkę piekę. Śniadanie zaczyna się od podzielenia jajka. Chyba ja zawsze dzielę. U nas mąż nie jest głową rodziny bo oboje pracujemy (śmiej). Jak zostają skorupki to dają kurom.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>OB_BC_001: Śmingus dyngus kiedyś był bardziej. Tradycja jest podtrzymywana. To nie zanika.</p> <p>OB_BC_002: kiedyś lali się jak głupi.</p>
19.	Zielone Świątki	OB_BC_001: To jedziemy na święto ludowe do Szreniawy. Tutaj nic nie robią. W żaden sposób nie widzę, żeby to było

		<p>zaznaczane. Tutaj nie spotkałem się ze strojeniem.</p> <p>OB_BC_002: brzoškę do wazonu się wkładało. Jeszcze tatarak się rwało, ale to od lat 70-tych już nie. U nikogo nie widzę. Widziałam tylko, że wspólnota po tatarak chodzi.</p>
20.	Boże Ciało	<p>OB_BC_002: do Kiszewa się jedzie. Bąbliniec nie robi ołtarza, a w Kiszewie robią Matki Różańcowe, młodzież, strażacy i Kiszewo.</p> <p>W niedzielę po Bożym Ciele była procesja w Bąblinie i wtedy ościenne wsie robiły ołtarze. Ale już tego nie ma.</p> <p>Ja zabieram jeszcze gałazeczkę z ołtarza i wsadzam w wazoniki póki nie uschnie.</p> <p>OB_BC_001: a to pierwszy raz o tym słyszę (śmiej). Boże Ciało jest świętem kościoła katolickiego w formie takiej manifestacji, jest to kultywowane, manifestacja jest z wysoką frekwencją.</p>
21.	św. Jana	<p>OB_BC_001: Niczego nie było, w Obornikach są wianki świętojańskie, mocno to rozbudowane, gmina się mocno angażuje i jest na skalę masową. Masę tego puszczają, z 200 wianków albo i więcej.</p>
22.	MB Zielnej	<p>OB_BC_001: Z kwiatami i ze zbożem do kościoła się idzie, to się kultywuje. Jak mi uschnie to spalę, a teściowa i mama za obrazem trzymają.</p>
23.	MB Siewnej	<p>OB_BC_001: Funkcjonuje w kościele, ale praktycznie to nie widziałem. Nawet ksiądz mówi, że wszystko zanika, nikt nie przychodzi ze zbożem żeby święcić. Ale przestrzegam tych takich święceń, które chyba kościół stworzył. Ale nie będę się wypowiadał o kościele. Wiem, że ksiądz ubolewa, więc raczej wszyscy się tak zachowują.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>OB_BC_001: Każdy kto gdzie ma grób to jedzie. My akurat nie mamy nikogo w Kiszewie na cmentarzu. Święto Zmarłych jest bardzo mocne w Polsce.</p>

25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>OB_BC_002: Jak nie było dziecko ochrzczone, to czerwoną wstążkę się wiązało, żeby nikt nie ociotował.</p> <p>Z nieochrzczonego dzieckiem się nie wychodziło na spacer.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>OB_BC_002: oczepiny dalej są.</p> <p>OB_BC_001: tak jak orkiestra prowadzi. Ja pamiętam przyśpiewki, to czasem się „boksowali śpiewem” to czasem godzinę trwało. Ale tutaj byłem na kilkudziesięciu weselach ale nie spotkałem się z przyśpiewkami. W konińskim już też chyba nie ma, starzy ludzie powymierali. W ogóle wesela już nie są takie jak kiedyś.</p> <p>„Choćbyś była z samego nieba, to i tak wyruchać cię trzeba”. Teraz nie wiem czy czasem bójka by nie powstała z tego.</p> <p>OB_BC_002: „Stara była, nie robiła. Młoda przyjdzie, robić byndzie.” takie były przyśpiewki.</p> <p>„Teściowa teściowa, dałaś córkę nie wiesz komu, dałaś córkę takiej gapie, co się wciąż po dupie drapie”. Rodzina pana młodego przeciwko rodzinie pani młodej, każdej piosence trzeba było dać odpowiedź.</p> <p>OB_BC_001: polter to do dziś jest, flaszki przynoszą, tłuką. Tylko z tego co się zorientowałem, to robią tydzień wcześniej.</p> <p>OB_BC_002: w piątek przed weselem to był polteram jako coś upierdliwego, bałaganu narobili. Zawsze u pani młodej tłukli. Pan młody pojechał do domu , bo nie mogli spać ze sobą.</p> <p>Dzieci zatrzymują jeszcze młodych.</p> <p>OB_BC_001: kiedyś jak zatrzymywaliśmy to flachę musieliśmy dostać.</p>

3.	Śmierć i pogrzeb	<p>OB_BC_002: jak ojciec zmarł w marcu, to wszystko było w domu, z domu szliśmy, jak było gorąco to przynosiło się piasek, to było nakryte, wiadra z zimną wodą się wymieniało. Tutaj jeszcze przychodzi się do domu zmarłego dzień przed pogrzebem na różaniec. W latach 70-tych w Nowołoskońcu za wozem się szło do krzyża a potem się jechało na cmentarz.</p> <p>OB_BC_001: lustra się zasłaniało, toaletki składało; szacunek był dla zmarłego, bo leżał w najlepszym pokoju a nie gdzieś w kącie. Faktycznie do krzyża się odprowadzało, było nabożeństwo. Ale jakieś 10 lat nie ma już nic. Jak ktoś umrze jest od razu zabierany, nie ma żadnego konduktu żałobnego. Teraz jedzie się prosto do kościoła.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	<p>OB_BC_001: w gminie są, nawet znam osobiście. Przy Domu Kultury w Obornikach na pewno są jakieś grupy, ale zespoły ludowe są tylko w Maniewie i Rożnowie.</p> <p>OB_BC_001: nie ma takich osób niestety. Jedyne pani zorganizowała wystawę fotograficzną „Bąbliniec dawniej”. Kto miał stare zdjęcia miał przynieść i powiększono je i z 50 zdjęć powieszono na świetlicy. Z 5 lat temu była ta wystawa.</p>
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	Brak informacji.
<b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	OB_BC_001: Nie znam, krótka odpowiedź.
<b>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</b>		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji,	<p>OB_BC_001: W każdą pierwszą sobotę miesiąca księża ze Stowarzyszenia odbywają procesję do krzyża.</p> <p>Jest krzyż przy sklepie, ale nie jest główny. Ten główny jest w</p>

	fundatorzy)	<p>centrum wsi.</p> <p>Przy wspólnocie jest kapliczka. Chyba nawet dwie, albo trzy, ale to nie są przydrożne, tylko na ich terenie.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	OB_BC_001: Nic takiego nie ma, chyba, żeby ogłosić (śmiech).
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	OB_BC_001: Nie ma nic.
4.	Miejsca kultu religijnego	<p>OB_BC_001: Stowarzyszenie Rodziny Serca Miłości Ukrzyżowanej .</p> <p>Tutaj obok, taka placówka katolicka, która najbardziej się przysporzyła dla tego Bąblińca w sensie rozgłosu. Stworzyli ośrodek katolicki, jakby prywatny kościół. Ale jest to normalnie część katolicyzmu, gdzie są odprawiane msze, funkcjonują tu księża, którzy mają problemy i odbywają tu jakby kary, placówka przyjmuje dużo ludzi, turnusy robią kilkanaście rocznie. Dla młodzieży turnusy dwa pod lasem, mają swoje obozowisko. Ludzie przyjeżdżają z całego kraju.</p> <p>Są surowe warunki do życia, nie ma telewizji, radia, gazet. Co rusz modlitwa, o 5 rano trzeba wstać. Różni biskupi przyjeżdżają.</p> <p>Ci księża co siedzą tu jak w kozie, to nie tylko z naszej diecezji i się ich wizytuje. Moim zdaniem to jest właśnie najciekawsze z tego wszystkiego (śmiech).</p> <p>Tam jest kilkanaście pokoi, drugi budynek ma ponad 700 metrów, także ponad 100 osób w szczycie może i będzie.</p> <p>Parafia jest Kiszewo, ale poza tym jest placówka misjonarzy w Bąblinie, Misjonarze Świętej Rodziny. Tam kaplica jest ale tutaj też są i to nawet dwie. W jednej przechowują hostię więc mają obowiązek odprawiać mszę. Te dwie kaplice w Bąblińcu do Stowarzyszenia należy.</p> <p>Najwięcej ludzi chodzi do Bąblina na mszę.</p>

5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	OB_BC_001: Jest 2 razy w roku urządzana pielgrzymka, ona idzie z Parkowa przez lasy tutaj. Do Stowarzyszenia. Jedna wiosną, jedna jesienią.
6.	Lokalne odpusty	OB_BC_001: Tutaj jest odpust, żeby był odpust musi być msza. W okresie międzyświętecznym a Nowym Rokiem jest odpust. Agapę później organizują, takie jedzonko i zapraszają. Nie ma świecidełek, straganów. Nawet do Kiszewa coraz mniej przyjeżdżają budki z watą. W Kiszewie jest odpust na Anny, w lipcu, zawsze w niedzielę.

### V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>OB_BC_001: Dożynki robimy. Gminnych nie robimy bo to gmina robi, ale uczestniczymy. Ale wiejskie robimy sami. Dopiero jak zostałem sołtysem to wprowadziłem, wcześniej nie było. Nasze panie z koła gospodyń wiejskich plotą wieniec. To trzeba zaplanować, surowiec zebrać. To już w czerwcu się zaczynają przygotowania, zbiera się kłosa. To jest dosyć planistyczna sprawa. Robimy dożynki na tyle, na ile nas stać, przystrajamy wieńcami z ubiegłych lat, wywieszamy tabliczkę, że są dożynki, zapraszamy okolicznych mieszkańców, msza jest na świetlicy. Kiedyś nawet gościliśmy obecnego ministra rolnictwa.</p> <p>Dla takiej małej wsi to jest trudna sprawa zorganizować coś takiego. Jest grupka 4 czy 5 osób co się angażują i tyle. Nie robimy występów, bo ktoś musiałby się tym zająć. Teraz zaprosiliśmy kabaret. No i zabawa jest, tańce, wódka. Każdy dostanie jeść za darmo, grilla robimy, kupujemy kielbasę, karkówkę, skrzydełka, panie robią placki i sałatki, także robimy dużą imprezę za małe pieniądze, ale dużym nakładem pracy, choć tego nikt nie docenia.</p> <p>W gminnych uczestniczymy dopiero od czasu jak jestem sołtysem, bo wcześniej nikt nie chciał, sołtys nie motywował.</p>
----	---------	---

		A wiejskie robimy jako jedyni, zobaczymy jak to się potoczy. Bo jak zostałem sołtysem to się wszyscy zaktywizowali, teraz trochę ucichło.
2.	Dni gminy/wsi	OB_BC_001: Dni Obornik.
3.	Lokalne festyny	OB_BC_001: Dzień dziecka, w formie festynu. Byli harcerze, którzy robili pokazy, były przejażdżki bryczką, skoki, konkursy z nagrodami. Staramy się kierować do mieszkańców tę ofertę kulturalną.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	OB_BC_001: Dzień Kobiet, Dzień Dziecka, Pożegnanie Lata na świetlicy.